

ZBIGNIEW KRZYŻANIAK

## OSIĄGNIĘCIA GOSPODARCZE I KULTURALNE WOJEWÓDZTWA ZIELONOGÓRSKIEGO

### I. Wstęp

Dziesięć lat mija od chwili, gdy niezwyciężona Armia Radziecka i walczące przy jej boku Wojsko Polskie wkroczyły na ziemię polską, niosąc Ojczyźnie naszej wyzwolenie, zwiastując narodowi nowe życie.

Droga nowej Polski, zakreślona Manifestem lipcowym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wyzwoliła rewolucyjne siły narodu. Manifest wzywał do walki o narodowe wyzwolenie, o stare polskie ziemie po Odrę, proklamował trwałą, braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim, sformułował zasady reformy rolnej, wytyczył pierwsze kroki odbudowy gospodarczej kraju, zapoczątkował szerokie reformy społeczne.

Na nowej drodze gospodarzem oswobodzonej ziemi stał się po raz pierwszy w dziejach naszej Ojczyzny robotnik i chłop pracujący. Wyzwoloną ziemię brał w posiadanie lud polski. Na czele mas pracujących stawała klasa robotnicza, obejmując władzę wespół z chłopstwem i przejmując całkowitą odpowiedzialność za losy naszej Ojczyzny.

Manifest lipcowy stał się wielką kartą naszego robotniczo-chłopskiego państwa, drogowskazem wytyczającym historyczny rozwój naszej Ojczyzny.

Zapowiedziane przez P. K. W. N. i konsekwentnie realizowane przezeń reformy likwidowały przeżytki feudalizmu i półkolonialnego wyzysku. Reformy te oznaczały początek przebudowy stosunków społecznych w Polsce, likwidację wyzysku i ucisku, koniec eksploatacji mas ludowych przez obszarników i fabrykantów. Pod przewodem Partii program ten jest dziś dalej zwycięsko urzeczywistniany.

Kraj nasz wyzwolony został z jarzma hitlerowskiej niewoli i z pęt kapitalizmu. Wrócili do macierzy prastare polskie ziemie: śląska, lubuska, pomorska, warmińska i mazurska.

Państwowość nasza odrodziła się w nowej, ludowo-demokratycznej postaci. Unarodowione zostały podstawowe gałęzie gospodarki, przeprowadzono reformę rolną, oświata i kultura stała się dostępna dla wszystkich, dźwignięte zostały z ruin i zniszczeń wojennych wsie i miasta.

Tych dziesięć minionych lat to dziesięć lat pracy i walki, często trudnych, ale pełnych chwały, wciąż nowych i nowych zwycięstw. Przebyliśmy już znaczną część drogi ku Polsce zamożnej i silnej, ku Polsce żelaza i stali, ku Polsce potężnego przemysłu i rozwijającego się rolnictwa, ku Polsce wysokiej kultury i kwitnącej dobrobytem.

Ofiarny trud bohaterskiej klasy robotniczej i chłopstwa został uwieńczony pomyślnymi osiągnięciami w wyniku realizacji trzyletniego planu odbudowy

w latach 1947—1949 i uchwalonego przez Sejm Ustawodawczy na lata 1950—1955 sześcioletniego planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu.

Plan trzyletni w zasadzie wykraczał poza zadania odbudowy i stawiał wielki cel w dziedzinie gospodarczej, mianowicie: przekształcenie Polski w kraj przemysłowo-rolniczy.

Szczególnie zaś chodziło o zagospodarowanie Ziemi Zachodnich. Trzyletni plan odbudowy przyniósł w wyniku całkowite ich zespolenie z pozostałymi obszarami Państwa Polskiego.

## II. W przeddzień wyzwolenia

Ziemie, wchodzące w skład obecnego województwa zielonogórskiego, mimo długiego okresu germanizacji, wykazywały żywą i wyraźną polskość, zwłaszcza wśród mas ludowych. I tak np. mimo represji władz pruskich, świadomych i celowych przeinaczeń spis sporządzony przez te władze z 17 II 1939 r. podaje, że w pow. skwierzyńskim Polaków i dwujęzycznych było 4.903, co stanowiło 21,8% całej ludności. Pow. międzyrzecki, według tychże danych, posiadał 14,5% Polaków. Należy przypuszczać, że liczby te były znacznie wyższe. Poza tym wspomniane ziemie świadczyły o swojej słowiańskiej przeszłości brzmieniem nazw miejscowości, lasów, rzek i jezior.

Polityka germanizacyjna, szczególnie brutalnie realizowana przez Prusaków, wraz z przyczynami natury gospodarczej, spowodowała w końcu w. XIX wielki odpływ ludności z tych terenów. W r. 1870 obszar dzisiejszego województwa zamieszkały był przez 870.000 osób, z czego na ludność miejską wypadało ok. 30%. W przeciągu 70 lat, tzn. do r. 1939, wzrost ludności wyniósł zaledwie 100.000, czyli 1,5% rocznie. To zjawisko silnego wpływu ludności, zwłaszcza wiejskiej, w XIX w. notowane było w całej wschodniej Rzeszy (*Ostflucht*). Szczególny odpływ, jeśli chodzi o tereny wchodzące w skład obecnego woj. zielonogórskiego, zaznaczył się w powiatach środkowych i południowych: rzepińskim, sulęcińskim, krośnieńskim, świebodzińskim, sulechowskim, zielonogórskim, kożuchowskim (nowosolskim) oraz żarskim.

Wskutek odpływu ludności wiejskiej w okresie 1871—1939 średnia gęstość ludności wiejskiej spadła z 38 na 32 mieszkańców na 1 km<sup>2</sup>. W r. 1939 obszar ten zamieszkiwało 980.000 osób, z czego ok. 50% przypadało na ludność miejską. Gęstość zaludnienia w 1939 r. wynosiła ponad 70 mieszkańców na 1 km<sup>2</sup> w powiatach południowych: wschowskim, głogowskim, kożuchowskim, żagańskim, żarskim oraz na północy: w gorzowskim. W takich powiatach, jak sulęciński, skwierzyński i rzepiński, wynosiła ona poniżej 40 mieszkańców na 1 km<sup>2</sup>. W przededniu wojny obecny teren woj. zielonogórskiego, o słabych glebach, znacznych obszarach leśnych i stosunkowo niskim stanie uprzemysłowienia przedstawiał w ramach gospodarki pruskiej obraz zaniedbania i zacofania ekonomicznego w porównaniu z Niemcami środkowymi i zachodnimi, co było wynikiem faktu, że kapitalistyczne rozmieszczenie sił wytwórczych cechuje nierównomierność, polegająca na koncentracji produkcji w pewnych ośrodkach kosztem pozostałych części kraju.

Granica z r. 1919 ujawniła jaskrawą niedorzeczność pozostawienia tych ziem w obrębie Niemiec. Przecięcie gęstej sieci powiązań komunikacyjnych

pomiędzy terenami, które przypadły Polsce w 1919 r., a ziemiemi, które do-  
czekały się wyzwolenia w r. 1945, powodowało, że ziemie te niedostatecznie  
pod względem gospodarczym zaktywizowane, wykazujące niedorozwój prze-  
mysłu z braku wielkich miast i niezorganizowania wyodrębnionej bazy surow-  
cowej i energetycznej, znalazły się w obliczu katastrofalnego w skutkach  
paraliżu całego aparatu produkcyjnego.

Zwicznienie sytuacji gospodarczej tego obszaru mogło ulec wyprostowaniu  
jedynie poprzez zespolenie całego Nadodrza z Polską.

Toteż w niemieckim systemie gospodarczym ziemie te nie odgrywały znacz-  
niejszej roli. Wszelkie zaś trwające chronicznie na tym terenie w czasach  
pruskich trudności były z podwójną zaciekłością wykorzystywane przez  
elementy reakcyjne i faszystowskie do celów rewizjonistycznych i imperia-  
listycznych.

Spuścizna więc gospodarcza, którą przejmowało tu nowe, ludowe Państwo  
Polskie, nie była bogata, a do tego jeszcze doszły ogromne zniszczenia wojenne.

### III. Bilans strat

W r. 1945 przejęliśmy bezludne ruiny miast i osiedli, zniszczone lub spu-  
stoszone zakłady przemysłowe, opuszczone warsztaty rzemieślnicze i placówki  
handlowe. Nie było żadnych form organizacji gospodarczej.

Wieś woj. zielonogórskiego była zniszczona w 30%, przy czym najwięcej  
ucierpiały powiaty: rzepiński, gubiński, żarski i głogowski.

Spuustoszeniu uległy takie miasta, jak:

Głogów	w	92%	
Kostrzyn	„	90%	
Rzepin	„	85%	
Żary, Gubin, Krosno, Gorzów, Szprotawa, Żagań	w	60%	
Międzyrzecz, Skwierzyna, Sulęcín	—	do 50%	

Prawie nie zniszczone pozostały jedynie: Zielona Góra, Lubsko, Wschowa  
i Kożuchów.

Przemysł woj. zielonogórskiego był zniszczony w 80%. Szczególnie dotkliwe  
są straty w przemyśle wielkim, np. kopalnia węgla brunatnego w Cybince,  
której produkcja wynosiła w 1937/38 r. 221 000 ton, uległa zniszczeniu w 90%.

Zupełnie zniszczone zostały takie zakłady, jak fabryki celulozy w Kostrzy-  
nie i Koziczynie, fabryka papieru w Rosiejewie, zakłady przemysłu elektro-  
technicznego w Sulęcínie, Ośnie, Gorzowie i Zielonej Górze. Olbrzymie zni-  
szczenie zanotowano w przemyśle energetycznym i ceramicznym. Straty  
w pomieszczeniach gospodarczych i mieszkalnych na wsi, w narzędziach rol-  
niczych, inwentarzu żywym, w wartości produkcyjnej użytków rolnych i zie-  
lonych, oceniono ogólnie na 200 milionów zł przedwojennych.

### IV. Warunki odbudowy podstawowych elementów gospodarki

W ciągu minionego dziesięciolecia naród polski usunął zniszczenia wo-  
jenne, wydzwignął się z upadku gospodarczego, wstąpił na drogę budownictwa  
socjalistycznego, odznaczającego się rozmachem i tempem, jakiego nie znały

dotychczas dzieje naszego kraju. I woj. zielonogórskie, dotknięte olbrzymimi zniszczeniami wojennymi, dźwigane jest z ruin pracą chłopą polskiego, robotnika i inteligenta. Początkowa odbudowa zdewastowanego przemysłu wobec braku maszyn i fachowców, jak i odnowa gospodarki rolnej wobec braku siły roboczej szła dość opornie. Wysiłkiem Partii, Rządu i społeczeństwa życie gospodarcze w woj. zielonogórskim zostało szybko zorganizowane i ujęte w ramy planowe, tak iż obszar ten w nowych warunkach społecznych i politycznych zaczyna zdobywać wielkie możliwości rozwojowe.

Miejscowa baza surowcowa: węgiel brunatny, piaski szklarskie, glinki, zasoby leśne, produkcja roślinna i zwierzęca stają się podstawą rozwoju województwa w ramach ustroju socjalistycznego. Całkowita realizacja zasady równomiernego rozmieszczenia sił wytwórczych stworzyła ogólne możliwości coraz lepszego rozwoju społeczno-gospodarczego tych terenów. Rezultaty dotychczasowego budownictwa są wynikiem zasadniczych zmian gospodarczych, społecznych i kulturalnych, które zaszły na tych ziemiach.

Przegląd przeobrażeń należy zacząć od osiągnięć w rozbudowie bazy surowcowej i energetycznej.

Na terenie woj. zielonogórskiego środowisko naturalne dostarcza energii czerpanej z węgla brunatnego oraz siły wodnej. Pokłady węgla brunatnego należą do rzędu złóż wartościowych, przy czym opracowywane plany stałego zwiększania eksploatacji upoważniają do przewidywania dalszego wzrostu wydobywania w bezwzględnych wielkościach oraz ilości związanych z tym wydobywaniem punktów kopalnianych. Dotychczasowe osiągnięcia przy uruchomieniu pięciu kopalń węgla brunatnego (szacowana wielkość zasobów surowca wynosi 10 miliardów ton) stanowiąc będą podstawę dalszego zaktywizowania wielu osiedli. Uzupełnieniem wydobywania tego podstawowego paliwa jest stale rozszerzana eksploatacja zarówno wielkich, jak lokalnych torfowisk.

Znaczenie miejscowej bazy opałowej wzrosło ogromnie na przestrzeni lat 1947—1954. Początkowemu wydobywaniu przeciwstawić już można wielkość dziesięciokrotnie wyższą.

Ośrodkami produkcji energii elektrycznej są: Gorzów, z nowo pobudowaną elektrownią cieplną, wysokiej mocy produkcyjnej, oraz Dychów, gdzie w r. 1951 w ramach planu sześcioletniego uruchomiono wielką elektrownię wodną. Uruchomienie szeregu elektrowni lokalnych oraz pobudowanie linii przesyłowych wysokiego napięcia pokrywa stale zwiększające się zapotrzebowanie.

Trwałą podstawę pod szeroką eksploatację przebogatych złóż żwiru, piasku i glin stanowi stale zwiększający się popyt na materiały budowlane. Sprawa jednak kompleksowej gospodarki przy eksploatacji złóż mineralnych, np. łącznego wydobywania węgla, glin i piasków szklarskich, napotyka nieprzełamany dotąd opór i niechęć branżowych organizacji przemysłu. Korzystne rezultaty gospodarcze i obniżka ogólnych kosztów wydobywania — jako wynik kompleksowej eksploatacji złóż, mającej warunki całkowitego zastosowania, np. w Łęknicy, pow. żarski — przyczyniłyby się niewątpliwie do dalszego racjonalnego wykorzystania miejscowych bogactw przyrody.

Ogólnie powiedzieć można, że w wyniku korzystnych obecnie warunków gospodarczych i dotychczasowych osiągnięć w rozbudowie bazy surowcowej i energetycznej oraz w wyniku podjęcia szerokiej wytwórczości podstawowych półproduktów przemysłowych (włókno sztuczne, celuloza), środków produkcji

(sprzęt kolejowy, rolniczy, włókienniczy) i środków konsumpcji jak i dalszych możliwości eksploatacyjnych, opartych na racjonalnej gospodarce bogactwami — gruntownemu przeobrażeniu uległa struktura gospodarcza i społeczna woj. zielonogórskiego.

## V. Ludność

W latach 1945—1947 i na terenach woj. zielonogórskiego zaszły zasadnicze przemiany ludnościowe. Dane spisu z 14 II 1946 r. ze względu na trwające jeszcze migracje, jak i fakt, że obejmował on zarówno ludność polską, jak niemiecką, znajdującą się wówczas w pewnej ilości w woj. zielonogórskim, posiadają jedynie wartość historyczną. Dane te nie są porównywalne z liczbami osiągniętymi w latach późniejszych, kiedy to ostatnie grupy Niemców opuścili Polskę.

W tym pierwszym okresie mamy na terenie woj. zielonogórskiego z górą 362 tys. mieszkańców. Już w r. 1950 województwo liczyło 560 tys. osób, osiągając w tak krótkim okresie czasu 60% stanu przedwojennego. Był to wielki sukces. Dziś zaludnienie sięga już 70% stanu sprzed 1945 r.

Liczby te nabierają dla nas tym większej wymowy, gdy weźmiemy pod uwagę, że pojemność ludnościowa woj. zielonogórskiego zmniejszyła się znacznie na skutek zniszczeń wojennych. Średnia gęstość zaludnienia woj. zielonogórskiego wynosiła w początkach 1946 r. — 24 mieszkańców na 1 km<sup>2</sup>. Po zakończeniu repatriacji Niemców, gdy równocześnie wzmożona akcja osiedleńcza ożywiła wsie i miasta, gęstość zaludnienia podniosła się do 38, a obecnie wynosi już 42 mieszkańców na 1 km<sup>2</sup> i dalej stale wzrasta.

Ale nawet maksymalne zasiedlenie nie spowoduje takiego nasycenia ludnością woj. zielonogórskiego, jakie mamy np. w przyległym woj. poznańskim. Przyczyna leży w odmiennej strukturze gospodarczej oraz w wysokim stopniu lesistości woj. zielonogórskiego.

Największą gęstość zaludnienia, bo ponad 60 mieszkańców na 1 km<sup>2</sup>, posiadają powiaty: nowosolski (67) i wschowski (63). Ponad 40 mieszkańców na 1 km<sup>2</sup> mają powiaty: sulechowski (44), głogowski (43), międzyrzecki (42), żarski (42) i żagański (41). Ponad 35 mieszkańców na 1 km<sup>2</sup> posiadają powiaty: gorzowski (bez miasta), zielonogórski (bez miasta), szprotawski i strzelecki (Strzelce Krajeńskie).

Znacznie wzrosła ludność miast. Gdy według spisu 1946 r. stanowiła ona tylko 28,5% ogółu ludności, to w 1950 r. stanowi ona już 37%, a teraz 42%. Liczba bezwzględna ludności miast wzrosła w tym czasie o 100%. Daje to pojęcie o stopniu nasilenia procesów demograficznych w ciągu ubiegłych lat kilku.

Ponad 50% ludności miejskiej posiadają powiaty: gorzowski, zielonogórski i nowosolski. Na ich terenie leżą też trzy największe miasta województwa: Gorzów, Zielona Góra i Nowa Sól.

W strukturze wieku ludności woj. zielonogórskiego występują poważne różnice w stosunku do ziem centralnych. Silny napływ młodych osadników spowodował odmłodzenie ludności. W wyniku tak ukształtowanej sytuacji urodzeni w ubiegłych pięciu latach stanowią 16% ogółu ludności, czyli o ponad 50% więcej, aniżeli wynosi średnia krajowa.

Przyrost naturalny, wynoszący 30,6‰ wysunął woj. zielonogórskie pod tym względem na drugie miejsce w Polsce. Na czoło wybijają się miasta, wśród których Zielona Góra, posiadająca przyrost naturalny 51‰, stoi na czele wszystkich miast w kraju.

W wyniku szybko przebiegających procesów osadniczych woj. zielonogórskie posiada wyższy odsetek mężczyzn, aniżeli to widzimy w skali ogólnokrajowej. Odsetek ten wynosi 49 na 100 mieszkańców.

O ile przyjmiemy ogólną ilość pracujących na terenie województwa za 100, to się okaże, iż 55‰ zatrudnionych przypada na rolnictwo i leśnictwo. Reszta pracuje w zawodach pozarolniczych. Na ogólną ilość zatrudnionych poza rolnictwem w przemyśle jest czynnych ok. 48‰, a 52‰ w takich działach, jak budownictwo, transport i łączność, gospodarka komunalna, obrót towarowy, usługi kulturalno-socjalne, administracja itp.;  $\frac{1}{3}$  ogółu zatrudnionych w zawodach pozarolniczych stanowią kobiety.

Zadaniem planu sześcioletniego jest podniesienie liczby zatrudnionych w przemyśle oraz wyrównanie istniejącej jeszcze dysproporcji między przemysłem kluczowym a słabo rozwiniętym przemysłem drobnym. Zostało to sprecyzowane w zadaniach na lata 1954—1955.

Woj. zielonogórskie cechuje wysoki procent ludności zawodowo czynnej, co świadczy o braku rezerw pracowniczych. Pewne rezerwy stanowią nie zatrudnione jeszcze kobiety. Dalsza aktywizacja kobiet staje się możliwą dzięki stałemu rozwojowi usług socjalnych.

Całkowita realizacja zadań planowych w dziedzinie przemysłu, walka o realizację zadań rolnictwa, o jego wzrost i zupełne zagospodarowanie użytków rolnych wymaga dalszego napływu ludności tak w ramach osadnictwa rolnego, którego jesteśmy nieustannie świadkami, jak i miejskiego.

## VI. Przemysł wielki i średni

Unarodowienie wielkiego i średniego przemysłu stało się podwaliną rewolucji socjalistycznej, aktem tworzącym zręby socjalistycznych stosunków produkcji. Akt ten przeobraził do gruntu naszą strukturę społeczno-gospodarczą. Państwowy przemysł socjalistyczny stał się dźwignią rozwoju całej naszej gospodarki, stał się podstawą szybkiej odbudowy kraju.

Dzięki posiadaniu w swej dyspozycji środków produkcji, jak również za pomocą właściwie ustalonych zarządzeń i politycznego uświadomienia nasze państwo ludowe wytyczało drogi rozwoju oraz tworzyło zręby gospodarki planowej i w woj. zielonogórskim, przy czym sektor socjalistyczny był i tu przodujący. Dzięki konsekwentnie realizowanej jego rozbudowie udział gospodarki socjalistycznej w przemyśle i rzemiośle wynosi obecnie już ponad 99‰. Stąd i omawianie osiągnięć wojew. zielonogórskiego na przestrzeni lat 1945 do 1954 zacząć należy od spraw kształtowania się i rozwoju jego uprzemysłowienia.

Na wstępie trzeba podkreślić, że rozmieszczenie przemysłu podstawowego wielkiego i średniego w woj. zielonogórskim nie jest równomierne. W sposób wyraźny wyodrębniają się tu trzy regiony: gorzowski, zielonogórski i żarski.

W rejonie gorzowskim, do którego zaliczyć należy zakłady przemysłowe rozmieszczone w powiecie i mieście Gorzowie, znajdują się: sztandarowy obiekt

planu sześcioletniego, Zakłady Włókien Sztucznych, a ponadto Zakłady Mechaniczne „Ursus“, Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, Fabryka Celulozy i Papieru w Kostrzynie (w budowie) oraz szereg zakładów przemysłu przetwórczo-rolnego, spożywczego, drzewnego i ceramicznego.

W rejonie zielonogórskim, do którego zaliczyć należy powiaty: nowosolski, zielonogórski i m. Zieloną Górę, silnie reprezentowany jest przemysł budowy maszyn i konstrukcji żelaznych oraz przemysł włókienniczy.

Rejon żarski, do którego zaliczyć należy zakłady powiatu: żarskiego, żagańskiego i lubskiego, charakteryzuje przewaga przemysłu włókienniczego i przemysłów opartych na surowcach mineralnych, jak glina i piaski szklarskie.

Środkowe powiaty województwa, a mianowicie rzepiński, sulęciński, skwierzyński, międzyrzecki i sulechowski, cechuje zupełny prawie brak zakładów przemysłu kluczowego.

W wyniku realizacji planu trzyletniego odbudowane zostały przedsiębiorstwa, które najmniej ucierpiały.

Właściwą odbudowę poważniejszych zakładów, ich rozbudowę i modernizację oraz budowę nowych zapoczątkował plan sześcioletni. W wyniku dotychczasowej jego realizacji zostały uruchomione: Elektrownia Wodna w Dychowie, Zakłady Włókien Sztucznych w Gorzowie, Zakłady Aparatury Świetlnej i Teatralnej w Kożuchowie i Zakłady Termotechniczne w Świebodzinie, Fabryka Sprzętu Rolniczego w Sulęcinie, Zakłady Metalurgiczne w Przemkowie, Kopalnia Węgla Brunatnego w Sieniawie, Roszarnia w Drawinach. W budowie znajdują się: Fabryka Celulozy i Papieru w Kostrzynie, Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Świerkowie, pow. sulęciński, Fabryka Mierników Elektrycznych w Zielonej Górze, Fabryka Metalurgiczna w Nowej Soli, Zakłady Kamionkowe w Gozdnicy.

Po uruchomieniu budowanych w chwili obecnej zakładów dokonana zostanie dalsza korektura rozmieszczenia przemysłu.

Spośród różnych gałęzi przemysłu na pierwsze miejsce pod względem liczby zatrudnionych wysuwa się przemysł włókienniczy, następnie przemysł budowy maszyn i konstrukcji. W zakładach tych przemysłów pracuje 45% ogólnej liczby zatrudnionych w przemyśle. Przemysł materiałów budowlanych i przemysł przetwórczo-rolny mają po 8% ogółu zatrudnionych. Pozostałe przemysły słabiej się zaznaczają w ekonomice województwa.

Na przemysł energetyczny składają się elektrownie ciepłe: w Gorzowie, Zielonej Górze i Głogowie, oraz elektrownie wodne: w Dychowie, Żaganiu i Raduszczu. Elektrownie te, powiązane liniami wysokiego napięcia, stanowią część Zachodnio-polskiego i Dolno-śląskiego Zespołu Energetycznego.

Górnictwo reprezentuje 5 kopalń węgla brunatnego.

W zakresie eksploatacji surowców mineralnych istnieją jedynie zakłady wydobywające piaski szklarskie w Lutynce, pow. żagański, gliny ceramiczne (kamionkowe) w Łęknicy, pow. żarski, oraz kruszywo w Nowogrodzie, pow. nowosolski (materiał uzyskuje się z dna rzeki Bober).

Przemysł materiałów budowlanych reprezentuje bardzo poważna ilość zakładów cegielni, klinkierni, dachówczarni i kaflarni. Przemysł ten związany jest z miejscową bazą surowcową i grupuje się głównie w regionie żarskim i gorzowskim. Do ważniejszych jego jednostek zaliczyć należy kombinat cera-

miki czerwonej i kombinat kamionkowy w Gozdnicy, pow. żagański. Pokłady piasków szklarskich w pow. żagańskim i żarskim spowodowały powstanie w tym rejonie kilku hut szkła. Z nich czynne są huty w Iłowej, w Wymiarkach, Kunicach i Łęknicy. Huta szkła w Trzebielu znajduje się w odbudowie.

Przemysł budowy maszyn i konstrukcji żelaznych, zatrudniający 20% ogółu pracowników czynnych w przemyśle kluczowym, reprezentuje szereg dużych zakładów: w Zielonej Górze, w Nowej Soli, Kozuchowie, Przemkowie, Szprotawie, Świebodzinie i w Gorzowie. Zakłady konstrukcji stalowych w Zielonej Górze wytwarzają rozmaite wyposażenia żelazne oraz wagony towarowe i cysterny. Dolno-śląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli produkują maszyny do obróbki metali i inne.

Maszyny włókiennicze wytwarza Fabryka Zgrzeblarek w Zielonej Górze, aparaturę dla zakładów chemicznych wykonuje fabryka w Szprotawie. Jedyną fabryką narzędzi rolniczych jest Fabryka Sprzętu Rolniczego w Sulęcinie. Szereg zakładów metalowych, znajdujących się na terenie woj. zielonogórskiego, wytwarza podzespoły maszyn i urządzeń, współdziałając z zakładami odpowiednich przemysłów w całym kraju.

Wojew. zielonogórskie posiada stosunkowo dobrze rozwinięty przemysł włókienniczy, który zatrudnia 25% ogółu pracowników przemysłu podstawowego.

Zakłady przemysłu wełnianego czynne są: w Zielonej Górze, Żaganiu, Żarach i Lubsku; przemysłu bawełnianego w Żarach, Lipinkach i Kunicach; przemysłu lniarskiego: w Nowej Soli, Żarach i Żaganiu; jedwabniczego w Gorzowie; pończoszniczego w Szprotawie. Poza tym w Zielonej Górze istnieje Fabryka Dywanów, a w Żarach — Zakłady Odzieżowe.

Na przemysł drzewny składają się fabryki mebli w Witnicy, Świebodzinie, Nowej Soli, Nowym Miasteczku, parkieciarnia w Gorzowie oraz szereg tartaków. W skład przemysłu rolno-spożywczego prócz zakładów mleczarskich i młynarskich oraz krochmalni PGR-wskich wchodzi dwie cukrownie; zakłady te uzupełniają w zakresie branży spożywczej takie, nieliczne zresztą przedsiębiorstwa, jak Fabryka Cukierków w Kargowej, pow. sulechowski, browary w Witnicy i Zielonej Górze, Lubuska Wytwórnia Win z zakładami w Zielonej Górze i Kozuchowie, Lubuska Wytwórnia Wódek Gatunkowych w Zielonej Górze, Zakład Wytwórczy Proszku Jajowego w Nowej Soli i Fabryka Makaronu w Gorzowie oraz dwie fabryki octu i musztardy.

Słabo reprezentowany jest przemysł chemiczny, chociaż niezwykle obfite zasoby węgla brunatnego powinny wpłynąć na umieszczenie tu zakładów chemicznych, pracujących na tym surowcu. Pozwoliłoby to na wszechstronnejsze wyzyskanie węgla brunatnego oraz doprowadziłoby do dalszej aktywizacji gospodarczej województwa.

Przemysł przetwórczy paliw i przemysł gumowy dzięki eksploatacji węgla brunatnego mają również niezwykle dogodne warunki rozwoju. Podobne warunki posiada przemysł prefabrykacji elementów budowlanych, którego bazą winny być bogate złoża kruszywa oraz dostateczna ilość surowca drzewnego.

Rozwijająca się baza surowcowa w zakresie artykułów rolnych i hodowlanych winna stać się też podstawą do szerokiego rozwoju przemysłu przetwórczo-rolnego i spożywczego.



## VII. Przemysł drobny

Niezwykle ważny, bo zaspokajający potrzeby miejscowe przemysł drobny w woj. zielonogórskim rozwijał się w ubiegłych latach ze znaczną szybkością. Obecnie rozwój jego, w związku z uchwałą II Zjazdu PZPR, został jeszcze bardziej przyspieszony.

Za podstawę tego przemysłu służy stosunkowo rozległa sieć małych zakładów przemysłowych branż rozmaitych. W dn. 30 IX 1954 r. istniało w województwie 151 terenowych drobnych przedsiębiorstw przemysłowych państwowych i spółdzielczych. W przekroju branżowym przemysł drobny reprezentowany jest przez 15 branż, przy czym największy udział w ogólnej wartości produkcji globalnej miały przemysły: włókienniczy 25%, drzewny 19%, metalowo-elektrotechniczny 11%, materiałów budowlanych 9,5% i skórzany 9%.

Przemysł materiałów budowlanych skupia 24 cegielnie, 2 dachówczarnie, 4 kaflarnie. Po odbudowie klinkierni w Tuplicach i dachówczarni w Nowym Miasteczku oraz uwolocześnieniu reszty zakładów zdolność produkcyjna osiągnąć winna ok. 60 mil. sztuk cegły i 5 mil. sztuk dachówki.

Obsługa ludności dokonywana jest przez 1200 uspołecznionych zakładów usługowych przemysłowych i nieprzemysłowych oraz 1400 indywidualnych zakładów rzemieślniczych. Mimo tej ilości warsztatów usługowych daje się odczuwać w kilku powiatach zbyt słabe nasilenie sieci punktów usługowych, ogólnie zaś, tzn. w całym województwie, niedostatek takich usług, jak kołodziejskie, bednarskie, rymarskie, kowalskie, wulkanizacyjne, naprawy rowerów i motocykli, radio-elektrotechniczne i optyczne.

Na surowce wtórne, występujące w podstawowych zakładach przemysłowych naszego województwa, składa się w zasadzie metal, drzewo i włókno. Ilości oraz ich wybór nie są zbyt bogate. Produkcja uboczna, mało urozmaicona, wyraża się w pewnej ilości narzędzi gospodarstwa domowego, okuć budowlanych, siekier oraz podków, a także nietypowych mebli.

Ogólny wskaźnik wzrostu w przemyśle terenowym woj. zielonogórskiego kształtował się w latach

	1949	1950	1951	1952	1953	plan 1954
1. Wartość produkcji globalnej						
a) wg cen niezmiennych w t. zł	3.100	11.000	25.500	38.000	54.000	67.000
b) wskaźnik wzrostu	100	350	820	1.235	1.740	2.184
2. Zatrudnienie w gr. przemysł.						
a) osób	1.060	3.000	4.300	5.700	6.700	7.500
b) wskaźnik wzrostu	100	282	403	539	635	705
3. Wydajność na 1 prac. gr. przemysłowej						
a) zł w cenach niezmi.	2.900	3.600	6.000	6.700	8.000	9.000
b) wskaźnik wzrostu	100	124	204	229	274	310
4. Ilość uspołecz. punktów usługowych						
a) jednostka	42	116	250	478	670	1.200
b) wskaźnik wzrostu	100	276	595	1.126	1.595	2.878

## VIII. Rolnictwo

Trudności, powstałe wskutek zniszczeń wojennych, nie zniechęcały tysięcy osadników do obejmowania gospodarstw rolnych. Z pomocą im szła władza

ludowa, kierując na wieś ogromne kredyty na odbudowę zagród, na zakup inwentarza żywego, przydzielając zboże na zasiew, ziemniaki do sadzenia, sprowadzając inwentarz żywy dla stworzenia bazy zarodowej, do wychowu pogłowia koni, bydła i trzody chlewnej. W ciągu minionego okresu na odbudowę gospodarstw wydatkowano z puli państwowej 126 milionów zł, a na zakup inwentarza żywego ponad 100 milionów zł.

Stworzone w ten sposób pomyślnie warunki dla osadników przyniosły w krótkim okresie kompletne zagospodarowanie rolnicze województwa i pozwoliły w ostatnich dwóch latach planu sześcioletniego przystąpić do ostatecznego i trwałego zlikwidowania resztek odłogów.

Poważnym bodźcem w zagospodarowywaniu rolniczym województwa było uregulowanie stanu prawnego osadnictwa, tzn. nadanie gospodarstw, a więc uwłaszczenie osadników. Do 30 IX 1954 r. 60.800, czyli 95% osiedlonych na gospodarstwach rolnych chłopów, otrzymało już akty nadania.

W początkowym okresie wzrost gospodarki spółdzielczej był powolny. Z powstałych kilkunastu grup parcelacyjno-osadniczych część, pracująca zespołowo przez lat kilka, przekształciła się w pierwsze spółdzielnie produkcyjne.

Rozwój spółdzielni w poszczególnych latach kształtował się następująco:

w 1949 powstało spółdzielni	19
w 1950 „ „	52
w 1951 „ „	16
w 1952 „ „	176
w 1953 „ „	228

Według stanu na dzień 1 X 1954 r. ogólna ilość spółdzielni produkcyjnych osiągnęła liczbę 515, z czego typu:

III było 214 spółdzielni produkcyjnych	
II „ 104 „ „	
I-B „ 158 „ „	
I „ 39 „ „	

Ruch spółdzielczy rozwija się najsilniej w pow. międzyrzeckim, gdzie spółdzielnie zajmują już ponad 37% ogólnej powierzchni użytków rolnych, i w pow. świebodzińskim, gdzie zajmują one 26% tych użytków.

Początkowe trudności w zagospodarowywaniu byłych prywatnych junkierskich majątków ziemskich zostały szybko przełamane przy pomocy jednostek wojskowych. Akcja osiedleńcza, szczególnie nasiloną w latach 1945—47, pozwoliła zagospodarować znaczną część tych majątków, a udział państwowych gospodarstw rolnych, który w r. 1945 wynosił zaledwie 5% ogólnej powierzchni użytków rolnych, wzrósł w r. 1947 do 11%, w 1951 r. do 23, obecnie zaś wynosi on ponad 26%.

Największą powierzchnię gruntów ornych zajmują PGR-y w pow. rzepińskim — 42%, świebodzińskim — 36%, skwierzyńskim — 35% i głogowskim — 33%.

Stan posiadania państwowych gospodarstw rolnych stale wzrasta dzięki przejmowaniu dalszych gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi. I tak uchwałą prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z 14 września 1954 r. „w sprawie planu zagospodarowania odłogów i ugorów“ — przejętych zostało przez PGR-y do zagospodarowania 11.187 ha. Dla zabezpieczenia trwałego zagospodarowania tych gruntów tworzy się 23 nowe gospodarstwa rolne.

Niezwłoczne przygotowanie odpowiedniej ilości pomieszczeń, wyposażonych w niezbędne urządzenia, gwarantujące m. in. i właściwe warunki bytowe, stworzyły podstawę do zapewnienia normalnej pracy tak w nowo powstałych, jak i istniejących jednostkach gospodarczych dla nowo osiedlonych, jak i przybywającej w ramach zaciągu pionierskiego naszej młodzieży.

Zagospodarowanie wspomnianych obszarów jeszcze w jesieni tego roku i dokonanie orok zimowych pod zasiewy jare r. 1955 jest dowodem, że walka o całkowite wyzyskanie wszystkich możliwości produkcyjnych w rolnictwie i o podniesienie stopy życiowej mas pracujących jest w woj. zielonogórskim dobrze rozumiana i należyście prowadzona.

Z ogólnej powierzchni województwa, wynoszącej 1.486.900 ha, na użytki rolne przypada 673.640 ha.

Na użytki rolne składają się:

grunta orne	— 73%
łąki i pastwiska	— 23%
sady, ogrody itp.	— 4%

aktualny zaś udział poszczególnych użytkowników kształtuje się następująco:

gospodarka państwowa	— 26,2%
„ spółdzielcza	— 16,5%
„ indywidualna	— 57,3%

Średnia jakość gruntów ornych jest stosunkowo niska, województwo bowiem ma:

gleb dobrych gliniastych	— 9,9%
„ średnich — szczyrków	— 26,7%
„ słabych piaszczystych	— 52,5%
„ torfowych	— 8,3%

Analiza struktury upraw wykazuje, że do najważniejszych należy zaliczyć uprawę żyta, które zajmuje 46% ogólnej powierzchni kultur zbożowych. W dalszej kolejności idzie owies, pszenica i jęczmień.

Warunki glebowe mają decydujący wpływ na rozmieszczenie produkcji roślinnej. I tak np. w pow. głogowskim i wschowskim uprawy przemysłowe zajmują 7—11% powierzchni uprawnej, a w pow. krośnieńskim i żarskim od 3—3,3%. Podobnie się przedstawia, gdy chodzi o warunki glebowe, rozmieszczenie pszenicy i jęczmienia. W pow. głogowskim te dwa zboża zajmują 30% powierzchni upraw ich kategorii, gdy w krośnieńskim 10%. Jęczmień zajmuje w pow. głogowskim 16%, a w krośnieńskim 3,5% powierzchni upraw zbożowych.

Ogólnie produkcja roślinna odznacza się tu dużym udziałem zbóż, ziemniaków i roślin przemysłowych.

Analiza struktury zasiewów za lata 1950—1954 wykazuje, że powierzchnia zasiewów zbóż ozimych systematycznie wzrasta, przy czym np. wzrost w uprawie pszenicy ozimej wynosi 20%. Wysunięcie w strukturze upraw roślin o większym znaczeniu dla potrzeb naszego przemysłu znalazło odbicie we wzroście do r. 1954 areалу zasiewów jęczmienia jarego o 11,2%. Również — na przestrzeni tych samych lat — notuje się wzrost upraw roślin przemysłowych. I tak, gdy w r. 1950 zajmowały one 4,6% ogólnej powierzchni zasiewów, to w r. 1954 już 6,5%.

Zbiory zbóż ozimych i jarych, przyjmując r. 1950 za 100, wzrosły w 1952 r. o 20%, w 1954 r. o 23%.

Zagadnieniem, które wymaga szczególniejszej uwagi, jest rozwój bazy paszowej jako podstawy dla stale wzrastającego pogłowia. Zwrócenie większej uwagi na racjonalne jej przygotowywanie, ze względu na poważne zaniedbania w tej dziedzinie, doprowadzić winno do przełamania konserwatyizmu tkwiącego u części indywidualnie gospodarującego chłopstwa, gdy chodzi o utrzymanie i pielęgnację łąk i pastwisk oraz uprawę roślin pastewnych.

Duży stosunkowo udział trwałych użytków zielonych w gospodarce rolnej woj. zielonogórskiego pozwala oczekiwać poważnego nasilenia i wzrostu hodowli na jego terenie. Dotychczasowe osiągnięcia w tym względzie są poważne, mimo to nie wyczerpują istniejących możliwości.

Wzrost hodowli na przestrzeni lat 1950—1954 w gospodarce chłopskiej i spółdzielczej w cyfrach absolutnych kształtował się następująco:

Rok	1950	1951	1952	1953	1954
Konie	62.200	62.800	63.000	62.600	62.500
bydło	146.400	149.500	164.200	167.500	185.300
trzoda chlewna	181.600	194.500	229.000	250.200	228.000
owce	34.700	60.200	70.900	88.600	118.000

Na 100 ha użytków rolnych przypadało:

Rok	1950	1951	1952	1953	1954
Konie	13,3	13,4	13,4	13,4	13,3
bydło	31,2	31,8	34,9	35,7	38,8
trzoda chlewna	38,7	35,0	48,8	53,2	49,1
owce	7,4	12,8	14,7	18,8	22,3

Szereg powiatów pod względem ilości wyhodowanych zwierząt w poszczególnych gatunkach poszczycić się może znacznymi osiągnięciami. Do nich należy pow. szprotawski, który osiągnął 41 sztuk bydła na 100 ha. Powiaty: nowosolski, głogowski, gorzowski, gubiński, krośnieński, sulechowski i żagański mają ponad 39 sztuk pogłowia bydła na 100 ha użytków rolnych. Do powiatów mających ponad 39 sztuk pogłowia bydła na 100 ha użytków rolnych, gdzie hodowla bydła na 100 ha użytków rolnych wynosi zaledwie 28,4 sztuk, należą Słubice i Świebodzin, jakkolwiek warunki glebowe i ekonomiczne w tych powiatach nie są gorsze od powiatów pozostałych.

W stanie pogłowia trzody chlewnej wahania między poszczególnymi powiatami są bardzo poważne, wynosząc od 67,4 sztuki na 100 ha w pow. sulechowskim do 41 sztuk na 100 ha w pow. słubickim.

W dziedzinie hodowli owiec, mimo znacznych osiągnięć w skali ogólnowojewódzkiej, przeciętna w gospodarce chłopskiej wynosi 22,3 sztuk na 100 ha. Są i takie powiaty, jak żagański i żarski, które wykazują obsadę 8,8 sztuk, gdy w pow. sulechowskim wynosi ona 30,6 sztuk na 100 ha.

Ten niewspółmierny układ wielkości hodowlanej przy nieznacznej różnicy gleb świadczy o poważnym stopniu zróżnicowania kultury rolnej w woj. zielonogórskim.

Do czynników, utrudniających normalny bieg gospodarki hodowlanej, należy m. in. niezupełne spożytkowanie bazy paszowej, niestaranne pielęgnowanie łąk i pastwisk, zła organizacja hodowli zarodowej i reprodukcyjnej, a w końcu słaba praca służby zootechnicznej.

Wydane w tej dziedzinie zarządzenia, zawarte w uchwale prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej „o dwuletnim planie rozwoju rolnictwa w gospodarce

spółdzielczej i chłopskiej indywidualnej na lata 1954—1955“, przyniosą niewątpliwe rezultaty.

Duży obszar trwałych użytków zielonych w województwie czyni z zagadnień melioracyjnych sprawę pierwszorzędnej wagi. Teren woj. zielonogórskiego był w około 60% zmeliorowany, tylko że przez zaniedbania wojenne oraz z braku odpowiedniej konserwacji wykonane dawniej melioracje zniszczały i obecnie wymagają odbudowy.

Przeprowadzone w latach 1945—1950 prace posiadały charakter melioracji podstawowych i ograniczały się do naprawy wałów powodziowych długości około 500 km, budowy i odbudowy śluz i przepustów wałowych, odbudowy i uruchomienia 27 pompowni wałowych, które były w 50% zdewastowane.

Do właściwych melioracji wodnych przystąpiono w latach 1951—1954. Celem ich było umożliwienie racjonalnej gospodarki i zwiększenie produkcji rolnej.

Roboty wodnomelioracyjne z planu inwestycyjnego są po większej części rozrzucone po całym województwie i wykonywane — w zakresie robót melioracyjnych w 70%, a w zakresie zagospodarowania w 90% — na terenach spółdzielni produkcyjnych.

Analiza dotychczasowego zakresu robót wodnomelioracyjnych, jeżeli przyjmiemy r. 1951 za 100%, wykazuje, że procentowy ich wzrost kształtował się następująco:

Rodzaj robót	1951	1953	1954	Projekt 1955
Gospodarka				
chłopska: Melioracje gruntów ornych	100%	101%	110%	180%
Melioracje łąk i pastwisk	100%	158%	205%	218%
Zagospodarowanie pomelioracyjne	100%	192%	192%	253%
Melioracje podstawowe	100%	320%	320%	630%

Wykazany wzrost nie zaspokajał jednak wszystkich potrzeb, tak iż uczyni to dopiero następny plan pięcioletni.

Przybliżone rozmiary obszarów woj. zielonogórskiego, wymagające melioracji, oraz dotychczas wykonane i przyszłe prace przedstawiają się następująco:

Rodzaj robót	Przybl. rozmiar robót ha	Wykonano 1951—1953	Do wykonania 1954—1955	Razem	Pozostaje do wykonania
Melioracje gruntów ornych	60.000	4.783	5.165	9.948	50.000
Melioracje łąk i pastwisk	120.000	32.155	30.030	62.185	57.815
Całkowite zagospodarowanie	53.670	4.370	4.300	8.670	45.000
Melioracje podstawowe	1.000	101	143	244	756

Jak z powyższego wynika, główny nacisk położony był na dokonaniu melioracji łąk i pastwisk, a to w celu zwiększenia bazy paszowej. Melioracje wykonywano dotychczas dorywczo i wycinkowo i dopiero w r. 1954 przystąpiono do kompleksowego prowadzenia prac na łąkach położonych w widłach rzeki Odry i Warty, pod Kostrzynem, na obszarze około 18.000 ha.

Dalsze obszary łąkowe, wymagające kompleksowego rozwiązania melioracyjnego, to tereny nad Notecią, powierzchni ok. 16.000 ha, nad Obrą, powierzchni ok. 8.000 ha, nad Szprotawą, powierzchni ok. 7.000 ha, nad Odrą.

powierzchni ok. 6.000 i Lubszą, powierzchni ok. 5.000 ha. Plan nakreślony Uchwałą II Plenum KC PZPR dla woj. zielonogórskiego przewiduje podjęcie prac melioracyjnych na dużych przestrzeniach położonych nad Odrą, Wartą, Notecią i Obrą oraz zakończenie w r. 1956 odbudowy istniejących urządzeń wodnomelioracyjnych na 4 większych kompleksach łąkowo-pastwiskowych nad Wartą pod Kostrzynem, powierzchni ok. 18.000 ha. Plan ten w całej rozciągłości zostanie wykonany.

Właściwe funkcjonowanie urządzeń wodnomelioracyjnych wymaga systematycznej i stałej konserwacji. W okresie wojny urządzenia te nie były odpowiednio konserwowane, przeto ich część została zdewastowana i wymaga odbudowy. Pozostała część urządzeń oraz urządzenia nowo odbudowane potrzebują stałej konserwacji, prowadzonej przez zainteresowanych użytkowników samodzielnie czy też przy udziale środków państwowych.

Poniższa tabela obrazuje wzrost nakładów na konserwację urządzeń wodnomelioracyjnych, który przedstawiał się w sposób następujący:

Rok	Rozmiar robót			Wartość robót		Szarwark
	orne ha	łąki ha	pastw. ha	Ogółem tys. zł	w tym śr. państw.	
1952	34.000	31.000	990	5.770	4.000	1.770
1953	55.800	41.000	1.062	9.863,8	4.592,4	5.271,4
1954	55.900	43.000	1.313	13.488,0	6,294,0	7.194,0

Prace nad zagospodarowaniem użytków zielonych przeprowadzone będą w następujących terminach i rozmiarach:

Metoda zagospodarowania	Rok 1955 ha	Rok 1956 ha	Rok 1957 ha	1958—60	Razem w planie 5-letnim
Pełne zagospod.	2.800	4.000	6.000	35.000	45.000
Podsiewy	—	500	500	500	1.500
Nawożenia	5.000	10.000	15.000	30.000	55.000

Projekty zagospodarowania z jednoczesnym przedmelioracyjnym rozpoznaniem terenu wykonuje dla doliny Odry i Warty Biuro Projektów w Poznaniu.

W r. 1954 realizuje się całkowite zagospodarowanie łąk i pastwisk na obszarze 1500 ha, oraz nawożenie inwestycyjne na obszarze 1.000 ha. Łącznie w r. 1954 zagospodarowanych będzie metodą pełnej uprawy, podsiewu i nawożenia prawie 6.000 ha. W r. 1955 przewiduje się zagospodarowanie metodą pełnej uprawy dalszych 2.800 ha oraz metodą nawożenia 5.000 ha.

Zbiór siana z łąk po zagospodarowaniu zwiększa się kilkakrotnie. I tak np. sp. prod. Lgin, pow. wschowski, z zagospodarowanych w 1952 r. łąk zebrała w r. 1953 w trzech pokosach około 80 q siana, gdy wydajność z tychże łąk przed zagospodarowaniem wynosiła około 10 q z ha. W spółdzielni produkcyjnej Kwilice, pow. głogowski, zasiano w ub. roku w połowie czerwca 20 ha łąk. W tymże roku spółdzielnia zebrała jeszcze w dwóch pokosach około 60 q siana z 1 ha. W spółdzielni produkcyjnej Lubiechów, pow. szprotawski, zagospodarowano w r. 1952 — 25 ha łąk, z których spółdzielnia zebrała w r. 1953 w trzech pokosach około 80 q siana z 1 ha. Sprzęt siana z tychże łąk przed zagospodarowaniem wynosił 15 q z 1 ha.

Szerokie stosowanie najbardziej odpowiednich i najnowocześniejszych zabiegów agrotechnicznych i zootechnicznych wpływa w sposób decydujący na wykonanie zadań rolnictwa.

Postęp techniczny rozwija się dzięki pracy szkoleniowo-instruktażowej, podejmowanej bezpośrednio w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych przez grupy lektorskie „Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej”. Dzięki rezultatom osiąganym w produkcji zwierzęcej i roślinnej chłopi w coraz szerszym zakresie korzystają też z parku maszynowego P. O. M. i G. O. M.

W chwili obecnej na terenie województwa działają 22 państwowe i 102 gminne ośrodki maszynowe, dysponujące dostatecznym parkiem traktorów i maszyn pomocniczych. Korzystanie z nowoczesnego parku maszynowego umożliwia coraz szersze stosowanie mechanicznej obróbki, oszczędzającej człowiekowi szeregu uciążliwych prac.

Rozwój P. O. M.-ów w latach 1950—1954 przedstawiał się następująco:

Rok	Ilość
1950	5
1951	15
1952	17
1953	21
1954	22

A tak wyglądał w latach 1950—1954 wzrost podstawowego sprzętu w P.O.M.-ach:

	1950	1951	1952	1953	1954
siewniki zbożowe	31	108	252	326	369
sadzarki	6	14	50	64	124
kosiarki	8	22	31	92	153
snopowiązałki	123	283	331	441	603
kombajny zbożowe	1	2	3	3	13
kopaczki	13	27	60	73	111
młocarnie	45	98	166	191	233
plugi	210	450	754	884	1.246
traktory 15 KM	168	441	593	1.009	1.209

Stan parku G.O.M. na dzień 30 X 1954 r. wynosił:

ciągniki	27	żniwiarki	
młocarnie	2016	snopowiązałki	
siewniki zbożowe	2009	grabiarki	
„ nawozowe	508	kopaczki	
kosiarki	925		

835  
1404  
178  
891

Park traktorowy P.O.M.-ów zdoła wykonać pracę w spółdzielniach produkcyjnych i w gospodarstwach bezkonnnych w 100%. Wykonanie planu wykazuje, że np. w r. 1953 tylko 86% zdolności produkcyjnej parku P.O.M.-ów zostało wykorzystane, w tym: w rolnictwie 76%, a poza rolnictwem 10%.

Obsługa weterynaryjna w województwie zwalczała skutecznie choroby zakaźne, podniosła zdrowotność zwierząt, a tym samym podwyższyła poziom hodowli. W ten sposób weszły w życie postanowienia partii, mające na celu wzmożenie opieki weterynaryjnej w latach 1954—1955.

Gdy w r. 1951 było 28 zakładów leczniczych, to w r. 1952 liczba ich wzrosła do 33, w 1953 r. do 42, a w 1954 do 55 (w tym 11 lecznic, 13 przychodni i 31 punktów).

Doskonałe warunki na terenie województwa ma sadownictwo i uprawa winorośli. Zasadniczy wzrost, wyrażający się w podwojeniu powierzchni

uprawy winorośli, przystąpienie do racjonalnej gospodarki sadowniczej w P.G.R.-ach i spółdzielniach produkcyjnych, oraz podjęcie racjonalnej gospodarki na przydrożnych alejach owocowych, wszystko to umożliwiło, prócz pozyskania dla celów konsumpcyjnych znacznej ilości doborowego owocu, uruchomienie kilku wytwórni win i przetworów owocowych.

#### IX. Komunikacja, handel i urzędzenia socjalne, kulturalne, bytowe

Teren woj. zielonogórskiego pokrywa szeroka sieć komunikacyjna. Zniszczenia wojenne, które szczególnie dotknęły główne szlaki drogowe i kolejowe, zostały usunięte. Odbudowane i ulepszone drogi kołowe i kolejowe służą do dalszego rozwoju gospodarczego woj. zielonogórskiego.

Obecnie na 100 km<sup>2</sup> powierzchni przypada 63 km dróg kołowych i 11,5 km dróg kolejowych. Dróg z nawierzchnią twardą jest w woj. zielonogórskim 5500 km, dróg z nawierzchnią ulepszoną — 2175 km.

Podstawowym zagadnieniem drogowym jest sprawa konserwacji i gruntownych remontów nawierzchni. W ramach tej akcji dla polepszenia ogólnego stanu dróg zastępuje się nawierzchnie bitumiczne lekkie — średnimi.

Rola sektora socjalistycznego, jako dźwigni rozwoju społecznego i ważkiego czynnika akumulacji, zaznaczyła się w zakresie obrotu towarowego rozbudową państwowego aparatu handlowego, zarówno hurtowego, jak i detalicznego. W obrocie hurtowym udział gospodarki socjalistycznej wynosi 100%, w obrocie detalicznym dochodzi do 99% w porównaniu z 56% w r. 1949.

Walka o charakter naszego handlu przyniosła wzrost sieci punktów usługowych. Obecna sieć handlu uspołecznionego, obsługiwanego przez 38 jednostek hurtowych, dysponuje na dzień 30 IX 54 — 3070 punktami sprzedaży detalicznej, w czym mamy:

sklepów	— 2360
kiosków	— 670
ruchomych punktów sprzedaży	— 40

Sieć nieuspołeczniiona obejmowała w tym czasie 220 punktów sprzedaży.

Sieć zakładów żywienia zbiorowego składała się w dniu 30 IX 54 r. z 244 punktów, a sieć skupu — z 2960.

Do zjawisk szczególnie znamiennych i głęboko odczuwanych przez najszersze masy społeczeństwa woj. zielonogórskiego należą przemiany i osiągnięcia w dziedzinie oświaty i kultury.

Celem odrodzonej na prastarych ziemiach polskich szkoły stało się wychowanie gorących patriotów, głęboko kochających swój kraj ojczysty, jego postępową kulturę, a zarazem wychowanie obywateli aktywnych, wszechstronnie rozwiniętych, zdolnych do samodzielnego myślenia i działania. Poważne osiągnięcia organizacyjne i wychowawcze naszej szkoły zawdzięczamy troskliwej opiece Partii i Rządu, czyniących ogromne wysiłki dla podniesienia oświaty na jak najwyższy poziom.

Wysiłek skierowany na organizację sieci szkolnej i osiągnięcia w dziedzinie szkolnictwa podstawowego na przestrzeni lat 1945—1955 wyrażają się w woj. zielonogórskim w sposób następujący:



Rok	Liczba		Szkół pełnych 7 klasowych		Liczba uczniów ogółem w szkołach	
	szkół	uczniów	ogółem	na wsi	7-klas.	na wsi
1945	279	22.000	50	27	9.000	4.000
1950	691	65.000	282	247	50.000	27.000
1954	719	81.000	355	280	67.500	37.000

Podniesienie od r. 1950 stopnia organizacyjnego 175 szkół, jak i podniesienie liczby szkół siedmioklasowych o 73 jest widowym dowodem realizacji zasady powszechności nauczania.

Sieć szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli obejmuje (25. 9. 54 r.):

20 liceów ogólnokształcących z liczbą	3.400 uczniów
6 liceów pedagogicznych z liczbą	1.850 uczniów
2 licea dla wychowawczyń przedszkoli z liczbą	320 uczennic

W wielkiej bitwie przekreślania tragicznej spuścizny rządów obszarnczo-burżuazyjnych i okresu okupacji hitlerowskiej w zakresie zaniedbań w nauczaniu biorą udział szkoły dla pracujących. Obecnie czynnych jest w mieście i na wsi 60 takich szkół podstawowych, 3 licea ogólnokształcące i 2 szkoły korespondencyjne oraz liczne zespoły czytelnicze.

Za jedno ze swych podstawowych zadań uważa nasze Państwo ludowe otaczanie należyłą opieką dziecka. Realizując to zadanie uruchomiono w województwie: 335 przedszkoli i 33 żłobki, w tym 16 żłobków dzielnicowych i 17 przyzakładowych oraz dom dziecka w Gorzowie.

Szkół zawodowych podległych Dyrekcji Okręg. Szkolenia Zawodowego jest 11 z 3100 uczniami. Bezpośrednio zaś podległe poszczególnym ministerstwom są 22 zasadnicze szkoły zawodowe i technika.

Na terenie woj. zielonogórskiego wzrost ilości kin przedstawiał się następująco:

Rok	ogółem kin	w tym miejskich — wiejskich
1945	3 + 6 ruchomych	3 —
1950	35	34 1
1954	104 + 10 ruchomych	35 69

W r. 1953 odbyło się 35.500 seansów, a filmy oglądało 5.420.000 widzów.

Dość dużą operatywność wykazują kina oświatowe (19) i instruktażowe (5). We wszystkich typach szkół i zakładach wychowawczych w r. 1953 filmy wyświetlane przez te kina oglądało ponad 600.000 uczniów i uczennic.

Rozwój bibliotek powszechnych obrazuje poniższe zestawienie:

Rok	Liczba bibliotek	Liczba punkt.		Liczba tomów		Liczba czyteln.	
		ogółem	w tym wieś	ogółem	wieś	ogółem	wieś
1946	14	110	110	7150	2350	1175	470
1950	169	260	260	260000	140000	39000	18000
1954	172	991	955	640000	270000	100000	69000

Jeżeli dodamy nawet do powyższego księgozbioru 36 bibliotek zakładowych, posiadających 120.000 tomów, i 18.000 tomów z Centr. Księgozbioru przy Wojewódzkiej Radzie Związków Zawodowych, to się okaże, że stopień nasycenia terenu w książki nie jest jeszcze dostateczny.

Podobnie 75 istniejących świetlic wzorcowych i 507 świetlic gromadzkich z 1.200 zespołami nie zaspokajają jeszcze wszystkich potrzeb terenu.

Rozwój życia świetlicowego w woj. zielonogórskim kształtował się jak następuje:

Rok	Liczba świetlic			Liczba zespołów	
	ogółem	gminnych	gromadzkich	w świetl. gminnych	gromadzkich
1 945	—	—	—	—	—
1 946	99	—	99	—	213
1 950	300	—	300	—	412
1 954	582	75	507	296	1.007

W zakresie Służby Zdrowia działa na terenie województwa:

- 1 szpital wojewódzki
- 1 szpital miejski
- 13 szpitali powiatowych
- 2 szpitale rejonowe,

Stającą tendencją od r. 1950 było przekształcanie szpitali w doskonałej zorganizowane jednostki. Reorganizacja, która w rezultacie przyniosła szereg nowych oddziałów, dała i te korzyści, że zwiększono w szpitalach liczbę łóżek, dzięki czemu ze stanu 39 łóżek na 10.000 mieszkańców z r. 1950 w r. 1954 mamy już ponad 50 łóżek na 10.000 mieszkańców.

O podniesieniu jakości usług na rzecz chorego świadczy wzrost bezwzględny wykonanych zabiegów.

I tak przeprowadzono:

	1950	1953
badzeń rentgenowskich	12.000	27.000
zabiegów fizykoterapeutycznych	21.000	28.000
analiz	31.000	75.000
zabiegów operacyjnych	8.500	11.600

O tym, że Służba Zdrowia przeszła bardzo daleką drogę udoskonalania się, świadczy stan zdrowotny ludności w województwie. I tak a) umieralność, która w r. 1951 wynosiła 12 na 1000 mieszkańców, w 1953 — spadła na 9,6‰, natomiast b) umieralność niemowląt w 1950 r. wynosiła 14,7 na 1000 niemowląt, w r. 1953 tylko 9,6‰.

Z zakładów specjalnych Służby Zdrowia należy wymienić: szpitale dla nerwowo i psychicznie chorych w Obrzycach i Gorzowie, zakład leczniczo-wychowawczy dla dzieci kalekich w Świebodzinie, stację krwiodawstwa w Zielonej Górze oraz prewentorium w Zagórzcu.

Lecznictwo otwarte, które w r. 1950 skupiło się w 16 ośrodkach zdrowia, osiągnęło w r. 1954 rozmiary wyrażające się takimi danymi:

przychodni specjalistycznych	7	5
„ wojewódzkich ogólnych	—	1
„ obwodowych	—	16
„ rejonowych	—	3
„ przy zakładach pracy	—	41
„ przeciwgruźliczych	—	13
„ matki i dziecka	—	8

z ogólną liczbą 236 poradni;

ośrodków zdrowia na wsi	— 38
punktów felczerskich na wsi	— 45
„ lekarskich dojazdowych wiejskich	— 31
„ felczerskich dojazdowych wiejskich	— 15
przychodni dentystycznych wiejskich	— 16
punktów pielęgniarских wiejskich	— 3
„ położniczych wiejskich	— 101

Dane te świadczą wyraźnie, że pomoc lekarska dla wsi została podjęta na szeroką skalę. Ścisłejsze oparcie się na społecznym aktywie wiejskim, czynniejsze ustosunkowanie się terenowych władz umożliwiłoby jeszcze szybsze zlikwidowanie zaniedbań na tym odcinku i zapewniło stałą pomoc lekarską ludności wiejskiej.

Lecznictwo przemysłowe ześrodkowane jest w

8 przychodniach typu II
19 przychodniach typu I
21 punktach felczerskich
9 punktach pielęgniarских.

Na wstępie wspomnieliśmy o zniszczeniach wojennych w miastach naszego województwa. Fakt ten spowodował, że w dziedzinie gospodarki komunalnej trzeba się było zabrać do odbudowy najważniejszych zakładów użyteczności publicznej, tzn. wodociągów, kanalizacji i gazowni. Wysiłki w tym zakresie nie zawsze dawały należyty efekt, zwłaszcza w miastach o większym stopniu zniszczenia, jak Głogów, Krosno Odrz., Gubin, Szprotawa, Gorzów Wlkp., Kostrzyn, ponieważ uszkodzona poważnie sieć wodociągowa pochłaniała 50% produkowanej wody. Podobna sytuacja była z gazowniami. Czynione wysiłki około naprawienia uszkodzeń lub odciążenia od sieci zniszczonych nieruchomości nie dawały wyników z powodu zagruzowania wielu ulic w zniszczonych miastach oraz braku planów sieci wodociągowych, kanalizacyjnych i gazowych.

Mimo takiego stanu rzeczy pracą kilku lat doprowadzono podstawowe zakłady gospodarki komunalnej do należytego stanu, zmniejszono bardzo poważnie straty wody i gazu w sieci (z 50% do 15%). Wybudowano też nowe baterie pieców w kilku gazowniach, by zaspokoić i na tym odcinku wzrastające potrzeby ludności.

W efekcie pracy dziesięciolecia wszystkie miasta woj. zielonogórskiego są zelektryfikowane, przy czym od 81% do 100% nieruchomości podłączonych jest do sieci elektrycznej. Na ogólną ilość 35 miast 24 posiadają wodociągi, 23 urządzenia kanalizacyjne, a 14 gazownie. Wyposażenie wspomnianych miast w urządzenia wodociągowe waha się w granicach od 70 do 100%, w urządzeniach kanalizacyjnych od 40 do 100%, w gazowe od 50—98%.

Wodociągi, kanalizację i gaz posiada 6 miast liczących od 10 do 41 tys. mieszkańców. Spośród 16 miast, liczących od 3 do 10 tys. mieszkańców, urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych nie posiadają: Witnica, Rzepin i Sulęcín.

Wodociągi są w znacznym stopniu wyeksploatowane: 10 zakładów wybudowanych zostało przy końcu XIX w. Od tego czasu tylko 4 z nich poddane zostały gruntownemu remontowi; 11 zakładów wybudowano w latach od 1900 do 1920 r., a 3 po 1920 r. Ten stan rzeczy szczególnie się odczuł na urządzeniach uzdatniających wodę. Dla zagwarantowania dostawy dobrej wody konieczne są poważne nakłady na wodociągi w Zielonej Górze, gdzie musi być wybudowa-

wane nowe ujęcie, oraz w Gorzowie i wielu innych miastach. W nowe wodociągi zaopatrzyć należy Sulęcín, Rzepin oraz Witnicę.

Zasoby mieszkaniowe w miastach woj. zielonogórskiego wynoszą ok. 230 tys. izb. W użytkowaniu znajduje się 220 tys. izb mieszkalnych, z tego Miejskie Zarządy Budynków Mieszkalnych posiadają w swej administracji 180 tysięcy, a zakłady pracy 10 tys. izb; reszta stanowi własność prywatną.

Ochrona zasobów mieszkaniowych prowadzona przez M.Z.B.M. widoczna jest w stałym wzroście nakładów na kapitalne remonty budynków mieszkalnych, co przedstawia poniższa tabelka:

R o k	Nakłady w mil. zł	Ilość odremont. bud. mieszkaln.	Ilość odremont. izb mieszkaln.
1950	7,5	1.120	14.563
1951	9,3	1.285	18.220
1952	11,0	1.706	26.415
1953	12,6	1.564	22.432
1954 (plan)	21,5	1.936	24.803
1955 pr. planu	36,0	2.187	26.572

I w tym zestawieniu przejawia się troska władzy ludowej o stałą polepszenie warunków mieszkaniowych świata pracy.

Dla zagwarantowania wykonania kapitalnych remontów utworzono w latach 1949—1954 — 10 miejskich przedsiębiorstw remontowo-budowlanych.

Na skutek wzrostu ludności w miastach i rozbudowy przemysłu w kilka lat po wyzwoleniu przystąpiono w szeregu miast do odbudowy nie zajętych a zniszczonych w czasie działań wojennych zasobów mieszkaniowych i tak:

w roku 1950 odbudowano	589 izb mieszkalnych
„ 1951 „	2.975 „
„ 1952 „	1.298 „
„ 1953 „	294 „

Ogółem w ciągu czterech lat odbudowano 5.156 izb mieszkalnych. W ten sposób oddano do użytku wiele budynków w Gorzowie, Zielonej Górze, Kostrzynie, Głogowie, Żaganiu i innych miastach.

Gdy możliwości odbudowy zniszczonych zasobów mieszkaniowych malały, przystąpiono do budowy nowych budynków mieszkalnych w ramach Z.O.R. i budownictwa rozproszonego. Już w ciągu 1952 r. wybudowano na terenie województwa ponad 300 izb mieszkalnych. W r. 1953 w ramach budownictwa Z.O.R. oddano do użytku 547 izb, a w r. 1954 według planu oddanych zostanie dla świata pracy ponad 750 izb mieszkalnych. Wzrastające potrzeby świata pracy będą zaspokajane w coraz szerszej mierze dzięki rosnącym w planach lat najbliższych nakładom na nowe budownictwo mieszkaniowe.

W dziedzinie komunikacji miejskiej uruchomiono już w pierwszym pięcioletciu komunikację tramwajową w Gorzowie Wlkp. W ten sposób stworzono dojazdy do pracy do wszystkich większych zakładów przemysłowych. W r. 1954 uruchomiono komunikację autobusową w Zielonej Górze, dzięki czemu zarówno miasto, jak i podmiejskie wsie, zamieszkałe w większości przez ludność nie-rolniczą, uzyskały dogodne połączenie komunikacyjne z ośrodkami pracy czynnymi w stolicy województwa.

Dla polepszenia i usprawnienia zaopatrzenia ludności w gaz i wodę uruchomiono we Wschowie Zakłady Remontowe Gazomierzy i Wodomierzy, co pozwoliło na całkowite zaspokojenie potrzeb województwa na tym odcinku. Teraz

rozpoczęto budowę nowego zakładu komunalnego w celu produkcji wozów asenizacyjnych dla zakładów oczyszczania miast.

W ubiegłych kilku latach wydatnie usprawniono gospodarkę hotelową. Obecnie posiadamy już w woj. zielonogórskim 24 hotele komunalne.

W ciągu ostatnich lat stale polepszano też warunki oświetlenia miast, zwiększając co roku ilość punktów świetlnych. W Zielonej Górze i kilku innych miastach założono nowe chodniki i ulepszono nawierzchnię szeregu ulic; w Gorzowie oddano 22 lipca 1951 r. do użytku nowy most żelbetonowy na Warcie.

Miasta woj. zielonogórskiego zmieniły swój wygląd. Znikły zwały ruin i gruzów. Prowadzona od 5 lat akcja rozbiórkowo-porządkowa pozwoliła na uzyskanie ponad 500 milionów sztuk cegły. Odgruzowanie miast zakończone zostanie w r. 1955. Na miejscach gruzów pozakładano tymczasowo zieleńce, co się przyczyniło do poprawy estetycznego wyglądu poszczególnych miast, zanim miejsca te staną się w najbliższej przyszłości placami nowego budownictwa mieszkaniowego.

### X. Perspektywy na przyszłość

Na podstawie przeglądu osiągnięć woj. zielonogórskiego w minionym dziesięcioleciu stwierdzić możemy, że województwo posiada charakter rolniczoprzemysłowy.

Słabe gleby, wymagające intensywnego nawożenia organicznego, i stosunkowo duża ilość użytków zielonych dają podstawę do zwiększenia tempa rozwoju hodowli. W tym celu musi być zrealizowany poważny program w zakresie odbudowy urządzeń melioracyjnych i całkowitego zagospodarowania użytków zielonych. Rozwój gospodarki spółdzielczej na wsi przyczyni się do podniesienia kultury rolnej, co będzie miało zasadniczy wpływ na wzrost wydajności tak w produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej. Kierunek rozwojowy rolnictwa w woj. zielonogórskim winien jednak być raczej hodowlany i temu celowi należałoby podporządkować wszystkie zamierzenia na przyszłość. W ten sposób w przyszłości województwo po zaspokojeniu potrzeb własnych w zakresie produktów rolno-spożywczych będzie wносиło do bilansu żywnościowego kraju poważne nadwyżki hodowlane.

Koncepcja zasadniczej struktury przemysłowej województwa jako organicznej części gospodarki krajowej wyrasta w wyniku studiów i doświadczeń praktycznych minionego okresu.

Woj. zielonogórskie stanowi pomost między Śląskiem a Pomorzem i morzem, a tym samym nieodłączny czynnik jedności terytorialnej naszego kraju tworząc zwarty kompleks ziem położonych w dolinie Odry, Warty i Noteci. Wspomniane elementy ze względu na wynikające z nich możliwości transportowe winny stanowić wytyczne dla polityki przemysłowej na tym terenie.

Produkcja przemysłowa woj. zielonogórskiego może teraz opierać się na surowcach importowych, może bowiem obecnie, po powrocie ziem tego województwa w granice Polski, liczyć na zbyt poza jego obrębem, a nawet poza tymi granicami. Wzdłuż szlaków wodnych i kolejowych może też teraz dopiero powstać dosyć gęsta sieć większych zakładów przemysłowych, a takie miasta, jak Gorzów, Kostrzyn, Słubice, Gubin, Krosno, Zielona Góra, Świebodzin,

Nowa Sól, Głogów, Żary i Żagań mogą się stać promieniejącymi ośrodkami przemysłowymi, stanowiącymi razem z produkcją rolniczą podstawę rozwoju gospodarczego województwa. Toteż zapoczątkowany w ostatnich latach rozwój przemysłu rolnego i spożywczego ma wszelkie widoki dalszego rozwoju. Uruchomione zostaną zakłady przemysłu ziemniaczanego w Sulęcinie, a także w innych miejscowościach wytwórnie win, dżemów, soków, przetwórnice warzyw, przypraw i ekstraktów.

Doskonałe warunki rozwojowe ma na przyszłość przemysł przetwórczo-mięsny na północy województwa, w pow. strzeleckim krajeńskim, i południu, w Głogowie. Już w niedalekiej przyszłości rozpoczną produkcję browary w Nowej Soli i Żarach, a w przyszłości konieczne byłoby umieszczenie większego browaru w Gorzowie Wlkp.

Szczególnie korzystne warunki rozwoju posiada przemysł drzewny, dysponujący bogatą bazą surowcową. Dla silniejszego oddziaływania na rozwój gospodarczy województwa musiałby on się rozbudować wszechstronnie, niż to było dotychczas. — Oprócz budowanej fabryki celulozy i papieru w Kostrzynie istnieją możliwości uruchomienia kilku ścieralni drewna, fabryk papieru i tektury. Dzięki bogactwu drzew liściastych można na tym terenie uruchomić również zakłady produkujące fornir, sklejkę i płyty pilśniowe. Rozbudowy wymaga przemysł drzewno-chemiczny, zwłaszcza opierający się na suchej destylacji karpiny sosnowej i drzew liściastych, gdyż jej produkty poszukiwane są w całym kraju i stanowią ważny surowiec pierwiastkowy dla wielu gałęzi przemysłu chemicznego.

Bogactwo surowca bukowego stwarza warunki dla rozbudowy przemysłu mebli giętych. Istnieją też możliwości rozwojowe dla fabrykacji galanterii drzewnej i zabawek.

Ważne znaczenie dla przyszłego rozwoju gospodarczego województwa ma górnictwo węgla brunatnego tak z punktu widzenia stworzenia miejscowej bazy opałowej, jak również z punktu widzenia umożliwienia rozbudowy bazy energetycznej oraz bazy wyjścia dla przemysłu chemicznego (wosk, benzyna, węglowodory). W tym celu należałoby przeprowadzić badania geologiczne na szerszą skalę dla umożliwienia ew. budowy wielkiej kopalni odkrywkowej, która by dała niższe koszty wydobycia. Uruchomione być powinny kopalnie zasobne, a dotąd nieczynne, jak np. w Cybince.

Drugim surowcem dla stworzenia miejscowej bazy opałowej jest torf. Przemysł torfowy posiada również możliwości rozbudowy. Pożądane byłoby uruchomienie zakładu przerabiającego torf na ściółkę, płyty izolacyjne, brykiety itp.

W dziedzinie przemysłu mineralnego woj. zielonogórskie posiada bogate rezerwy surowcowe. Z uwagi na brak wyrobów ceramicznych uruchomione zostaną pozostałe zakłady dotąd nieczynne i rozbudowane te, które mają chłonny rynek miejscowy i doskonały surowiec.

Wyjątkowo korzystne warunki posiada przemysł kamionkowy, który też niewątpliwie szybko zabierze się do uruchomienia reszty zakładów w Gozdniczy, a szczególnie kamionkowni w Łęknicy, w pow. żarskim.

Zasoby piasków szklarskich pozwolą na uruchomienie jeszcze trzech hut szkła, co umożliwi dalszą aktywizację nadgranicznych osiedli typu miejskiego w pow. żarskim.

Przemysł włókienniczy nie wykorzystał jeszcze kilku bardzo dużych zakładów przemysłowych, np. w Gorzowie, Iłowie Żagańskiej i Gubinie. Za jego rozbudową przemawia doskonale położenie komunikacyjne województwa, co jest ważne z uwagi na to, że przeważa import surowców dla tego przemysłu oraz istnieją warunki na rozbudowę miejscowej bazy surowcowej w postaci uprawy lnu czy hodowli owiec.

Przemysł metalowy rozbudował się w ciągu planu 6-letniego bardzo znacznie. Z nieczynnych jeszcze obiektów istnieją warunki na uruchomienie fabryki maszyn rolniczych, włókienniczych i ceramicznych, co ze względu na istniejące zasoby mieszkaniowe oraz częściowe rezerwy sił roboczych należałoby wziąć niewątpliwie pod uwagę.

Wyżej wykazaliśmy możliwości rozwoju przemysłu chemicznego na podstawie surowca drzewnego i węgla brunatnego. Należałoby wspomnieć jeszcze, że uruchomione w 1951 r. Zakłady Włókien Sztucznych w Gorzowie Wlkp. mają warunki po temu, by stać się kombinatem przemysłowym i głównym motorem rozbudowy Gorzowa. W pobliżu miasta mogłyby powstać zakłady przetwarzające surowce odpadkowe z tego giganta.

Przemysł budowlany, poza ceramiką, o której była mowa, ma widoki rozwoju nie tylko ze względu na bogate złoża piasków i żwirów oraz doskonale warunki lokalizacyjne, gdyż płaty zandrowe leżą nad Odrą i Wartą, ale również dlatego, że przedstawione perspektywy rozbudowy przemysłu przyczynią się do rozwoju wielu miast województwa zielonogórskiego, a więc intensywnego budownictwa mieszkaniowego, szkół, instytucji Służby Zdrowia, domów kultury itd.

Mówiąc o przyszłym rozwoju gospodarczym woj. zielonogórskiego należy wspomnieć o konieczności silniejszego ujęcia wód naszych rzek w służbę gospodarki narodowej i pobudowania na nich nowych elektrowni, o konieczności stworzenia warunków dla rozwoju dużej żeglugi śródlądowej i dania rolnictwu podstawy dla wielokrotnego podniesienia produkcji.

Nie potrzeba dodawać, że wielki rozwój ekonomiki woj. zielonogórskiego i widoki dalszej rozbudowy jego potencjału gospodarczego możliwe są jedynie dzięki temu, że w kraju naszym władzę objął lud pracujący, że kraj nasz budujący ustrój socjalistyczny organizuje swe życie, opierając się na gospodarce planowej, w której każdy region tworzący jedną terytorialną i gospodarczą państwa ma warunki zupełnego i wszechstronnego rozwoju.